



Sygn. akt II CSK 784/13

## **WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 22 października 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dariusz Zawistowski (przewodniczący)

SSN Dariusz Dończyk

SSA Barbara Trębska (sprawozdawca)

Protokolant Maryla Czajkowska

w sprawie z powództwa Syndyka Masy Upadłości "S." Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w upadłości z siedzibą w C.

przeciwko R. O.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 22 października 2014 r.,

skargi kasacyjnej strony powodowej

od wyroku Sądu Apelacyjnego

z dnia 9 sierpnia 2013 r.,

- 1. oddala skargę kasacyjną,**
- 2. zasądza od Syndyka Masy Upadłości "S." Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w upadłości z siedzibą w C. na rzecz R. O. kwotę 5.400 (pięć tysięcy czterysta) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Syndyk Masy Upadłości „S.” Spółki z o.o. w C. wniósł o zasądzenie od R. O. kwoty 10.744.000 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 1 sierpnia 2007 r. z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia wraz z kosztami procesu. Wskazał, że korzyść uzyskana przez pozwanego bez podstawy prawnej wynikała z różnicy pomiędzy ceną uzyskaną przez pozwanego ze sprzedaży nieruchomości a wysokością zobowiązania z tytułu pożyczki zabezpieczonej przewłaszczeniem na zabezpieczenie prawa wieczystego użytkowania gruntu.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda kosztów procesu, podnosząc, że zgodnie z ustaleniami stron zaspokoił się z przedmiotu zabezpieczenia przez jego zatrzymanie a nie sprzedaż.

Wyrokiem z dnia 20 grudnia 2012 r. Sąd Okręgowy w S. zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 2.177.490,20 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 1 sierpnia 2007 r. do dnia zapłaty, oddalił powództwo w pozostałej części, orzekł o kosztach procesu i sądowych. Sąd Okręgowy ustalił, że w 2004 r. „S.” Spółka z o.o. w C., która popadła w kłopoty finansowe, skontaktowała się z pozwanym, który wyraził zgodę na pożyczanie spółce kwoty 1.400.000 zł. Na taką wartość Spółka szacowała przysługujące jej prawo użytkowania wieczystego niezabudowanej działki gruntu o nr 3/2, położonej w S. przy ul. P., która miała stanowić zabezpieczenie pożyczki. W dniu 16 kwietnia 2004 r. przed notariuszem została zawarta umowa, na podstawie której pozwany udzielił spółce „S.” pożyczki w kwocie 1.400.000 zł z oprocentowaniem 4% w stosunku rocznym, płatnej w opisanych ratach i terminach bezpośrednio na konta wierzycieli spółki. Spółka zobowiązała się do zwrotu pożyczki z oprocentowaniem do dnia 16 kwietnia 2005 r. Celem zabezpieczenia wierzytelności pożyczkodawcy, Spółka przeniosła na pozwanego prawo użytkowania wieczystego niezabudowanej działki gruntu o nr 3/2, pow. 5,0474 m<sup>2</sup>, położonej w S. przy ul. P. W § 9 umowy powód zobowiązał się do powrotnego przeniesienia na pożyczkobiorcę nieruchomości po dokonaniu spłaty udzielonej pożyczki wraz z oprocentowaniem. W tym samym dniu strony ustaliły również dodatkowe oprocentowanie z tytułu pożyczki. Nie zostało ono jednak objęte umową przewłaszczenia, ponieważ ówczesna wartość

nieruchomości nie pozwalała na takie zabezpieczenie. Pożyczkobiorca wystawił poświadczony przez notariusza weksel *in blanco*, a strony popisały deklarację wekslową, w której przewidziały możliwość wypełnienia weksla w przypadku niespłacania miesięcznej raty w kwocie 49.000 złotych. Strony ustaliły także ustnie, że w razie braku możliwości spłaty pozwany zatrzyma nieruchomość i w taki sposób zaspokoi swoją wierzytelność z tytułu zwrotu pożyczki wraz z odsetkami. Spółka nie spłaciła zobowiązania pożyczki w żadnej części. Dokonywane były jedynie spłaty z tytułu dodatkowych odsetek zabezpieczonych wekslem. W dniu 13 kwietnia 2005 r. Spółka i pozwany zawarli aneks do umowy zmieniający termin zwrotu pożyczki na dzień 31 maja 2005 r. Nadto Spółka wyraziła zgodę - w sytuacji braku spłaty - na wykreślenie przez powoda z działu III księgi wieczystej praw i roszczeń wynikających z § 9 umowy w terminie 14 dni licząc od dnia 31 maja 2005 r. Zgoda na wykreślenie roszczenia była warunkiem postawionym przez pozwanego dla przedłużenia terminu spłaty pożyczki. Na wniosek pozwanego z księgi wieczystej nieruchomości wykreślono roszczenie Spółki o zwrotne przeniesienie własności. Wpis ten uprawomocnił się w dniu 28 lipca 2005 r.

W dniu 14 grudnia 2005 r. została ogłoszona upadłość „S.” Spółki z o.o. w C. obejmującej likwidację majątku dłużnika. W dniu 1 marca 2006 r. pozwany zgłosił wierzytelności wobec Spółki, w tym należność główną w kwocie 1.944.290,32 zł, odsetki umowne w wysokości 4% rocznie od kwoty 1.400.000 zł do dnia złożenia wniosku, odsetki umowne w wysokości 10% miesięcznie od kwoty 470.000 zł w kwocie 715.235,45 zł, koszty procesu i egzekucji. Wskazał, że wierzytelność w kwocie 1.400.000 zł jest zabezpieczona rzeczowo przez przeniesienie prawa użytkowania wieczystego. Syndyk uznał i wciągnął na listę wierzytelności kwotę 470.000 zł wraz z odsetkami w wysokości 66.583,39 zł wynikającymi z deklaracji wekslowej. Wierzytelność z tytułu pożyczki w kwocie 1.400.000 zł z 4% odsetkami nie została uznana, a w uzasadnieniu do listy wierzytelności Syndyk podał, iż w zamian za nią upadły przeniósł na pozwanego prawo użytkowania wieczystego nieruchomości.

W dniu 25 czerwca 2007 r. pozwany przeniósł prawo użytkowania wieczystego przedmiotowej nieruchomości na rzecz M. K. Spółka z o.o. z siedzibą w G. za cenę 10.000.000 zł plus VAT. Pismem z dnia 18 lipca 2007 r. Syndyk

masy upadłości spółki „S.” wezwał pozwanego do zwrotu różnicy pomiędzy ceną, jaką uzyskał ze sprzedaży prawa użytkowania wieczystego nieruchomości stanowiącego zabezpieczenie pożyczki a sumą - pożyczki 1.400.000 zł wraz z odsetkami w wysokości 4% w stosunku rocznym liczonymi od 17 kwietnia 2004 r. do dnia ogłoszenia upadłości - 56.000 zł. Pismem z dnia 2 sierpnia 2007 r. pełnomocnik pozwanego wyjaśnił, że jego oświadczenie o zaspokojeniu się z przedmiotu zabezpieczenia zostało wysłane w dniu 20 lutego 2007 r., załączył pisemne oświadczenia pozwanego z tej daty oraz z 31 lipca 2007 r., z których wynika, że zaspokoił się z przedmiotu zabezpieczenia przez jego zatrzymanie. Syndyk zaprzeczył, by otrzymał oświadczenie pozwanego z dnia 20 lutego 2007 r. Wyraził pogląd, że tego rodzaju oświadczenie powinno przybrać formę aktu notarialnego. W dniu 23 sierpnia 2007 r. pozwany ponownie złożył oświadczenie o zaspokojeniu się z przedmiotu zabezpieczenia poprzez zatrzymanie w formie aktu notarialnego. W latach 2005-2007 pozwany uiścił łącznie z tytułu opłat za użytkowanie wieczyste kwotę 383.800 zł. W październiku 2005 r. rozpoczął również płacenie podatku od nieruchomości, przekazując łącznie do maja 2007 r. z tego tytułu kwotę 1.907 zł. Od transakcji z dnia 25 czerwca 2007 r. odprowadził podatek VAT w wysokości 2.200.000 zł. Rzeczywista wartość rynkowa użytkowania wieczystego będącego przedmiotem zabezpieczenia wynosiła w lipcu 2005 r. - 3.646.000 zł.

Przy tak ustalonej podstawie faktycznej, Sąd Okręgowy uznał roszczenie pozwu za zasadne jedynie w części. Wskazał, że uzgodnienia stron w zakresie sposobu zaspokojenia się pozwanego nie wymagały żadnej formy szczególnej, a wola stron mogła być wyrażona także *per facta concludentia*. Dotyczy to również złożenia przez wierzyciela oświadczenia o wyborze sposobu zaspokojenia. Dostrzegając, że pisemna umowa stron nie zawiera ustaleń w zakresie sposobu zaspokojenia z przedmiotu zabezpieczenia, Sąd odwołał się do ustaleń ustnych, a także do treści i okoliczności aneksu do umowy pożyczki oraz zachowania stron po upływie terminu spłaty pożyczki, które pozwalały na przyjęcie, że zgodnie z wolą stron zaspokojenie miało nastąpić przez zatrzymanie prawa użytkowania wieczystego nieruchomości. Pozwany zgodził się na przedłużenie terminu spłaty pożyczki, lecz wskazywał, że gdy wpłaty nie będzie zatrzyma nieruchomość na

zaspokojenie należności. Na jego żądanie wprowadzono zapis o wykreśleniu roszczenia Spółki o zwrotne przeniesienie własności. Po upływie terminu płatności, pozwany wystąpił z wnioskiem o wykreślenie wpisu ostrzeżenia o roszczeniu, na co Spółka nie zareagowała. Wykreślenie uprawomocniło się 28 lipca 2005 r., a strony uznały kwestię pożyczki za zamkniętą. Dług z tego tytułu nie figurował w księgach rachunkowych Spółki. W ocenie Sądu, to właśnie działanie pozwanego zmierzające do wykreślenia wpisu ostrzeżenia o roszczeniu Spółki i datę uprawomocnienia się tego wpisu należało uznać za moment zaspokojenia się wierzyciela.

Analizując zachowanie pozwanego, który w 2006 r. dokonał zgłoszenia wierzytelności w postępowaniu upadłościowym, w tym wierzytelności zabezpieczonej przewłaszczeniem, Sąd dał wiarę pozwanemu, że liczył on na zawarcie ugody z syndykiem, bowiem wolał uzyskać gotówkę i zwrócić nieruchomości. Takie zachowanie jest logiczne, jeśli zważyć na trudności ze sprzedażą nieruchomości i znaczące ciężary z tytułu opłat za użytkowanie wieczyste. Po wygaśnięciu roszczenia o zwrotne przeniesienie własności, pozwany jako właściciel mógł swobodnie dysponować nieruchomością, także dokonać jej sprzedaży. Wartość prawa wieczystego użytkowania spornego gruntu w dacie zaspokojenia, tj. w lipcu 2005 r. wynosiła 3.646.000 zł. Wysokość zabezpieczonego rzeczowo długu na dzień uprawomocnienia się wpisu o wykreśleniu roszczenia, tj. 28 lipca 2005 r. z tytułu należności głównej łącznie z odsetkami umownymi w wysokości 4% wynosiła 1.468.509,80 zł. Różnica między tymi kwotami wyznacza wartość bezpodstawnego wzbogacenia w wysokości 2.177.490,20 zł. Taką też kwotę Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda na podstawie art. 405 k.c.

Sąd Okręgowy za niezasadny uznał zarzut potrącenia zgłoszony przez pozwanego. Wierzytelność w wysokość 470.000 zł z odsetkami wynikająca z deklaracji wekslowej i zabezpieczona wekslem nie była zabezpieczona rzeczowo. Została zgłoszona przez pozwanego w postępowaniu upadłościowym i uwzględniona jest na liście wierzytelności. Sąd uznał też, że brak jest podstaw do potrącenia pozostałych zgłoszonych przez pozwanego roszczeń.

Apelację od powyższego orzeczenia wywiodły obie strony. Pozwany zaskarżył wyrok w części zasądzającej należność ponad kwotę 1.502.140,11 zł, a także w części dotyczącej należnej od pozwanego opłaty sądowej w kwocie 20.000 zł (pkt 4 orzeczenia). Zakwestionował nieuwzględnienie przez Sąd pierwszej instancji wszystkich ciężarów i opłat jakie poniósł na przedmiotową nieruchomość oraz zarzutu potrącenia obejmującego wierzytelność w kwocie 470.000 zł z odsetkami wynikającymi z deklaracji wekslowej.

Powód natomiast zaskarżył wyrok w części oddalającej roszczenie główne ponad kwotę 2.177.490,20 zł z odsetkami ustawowymi w zakresie kwoty 6.075.105,48 zł oraz orzekającej o kosztach. Zakwestionował przede wszystkim stanowisko Sądu pierwszej instancji co do sposobu i terminu zaspokojenia się pozwanego z przedmiotu przewłaszczenia oraz ważności umowy pożyczki w zakresie wysokości umownych odsetek ustalonych na 46% w skali roku.

Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 9 sierpnia 2013 r. oddalił apelacje obu stron. Podzielił ustalenia Sądu pierwszej instancji stanowiące podstawę faktyczną rozstrzygnięcia i dokonaną ocenę dowodów. Za prawidłowe uznał ustalenie, że oprócz odsetek w wysokości 4% rocznie wskazanych w pisemnej umowie pożyczki z dnia 16 kwietnia 2004 r. i zabezpieczonych przez przewłaszczenie prawa wieczystego użytkowania nieruchomości, strony w tym samym dniu ustaliły dodatkowe odsetki umowne w deklaracji wekslowej do weksla *in blanco*, który stanowił zabezpieczenie tej wierzytelności. Sąd dokonał w tym zakresie pogłębionej analizy materiału dowodowego, uzupełniając argumentację Sądu Okręgowego. Wskazał m.in., że mimo pierwotnie odmiennych stanowisk, strony ostatecznie zgodnie ustaliły, że rynkowa wartość przedmiotu przewłaszczenia na zabezpieczenie w chwili zawarcia umowy pożyczki odpowiadała kwocie głównej i oprocentowaniu ustalonemu w umowie z dnia 16 kwietnia 2004 r., czemu dały wyraz w treści § 6 tego aktu. Stąd potrzeba wprowadzenia dodatkowego zabezpieczenia w formie weksla *in blanco* dla pozostałej części umówionego świadczenia odsetkowego. Odnosząc się do zarzutu powoda odnośnie do niezachowania formy pisemnej dla ustalenia odsetek umownych wymaganej art. 720 § 2 k.c., wskazał Sąd, że jest to forma zastrzeżona tylko dla celów dowodowych (art. 74 k.c.), a nadto została ona zachowana w zakresie oświadczenia woli pożyczkobiorcy, bowiem deklaracja

wekslowa jest opatrzona podpisem osoby uprawnionej do reprezentacji spółki „S.”. Przez wręczenie i przyjęcie deklaracji wekslowej i weksla *in blanco* pozwany złożył oświadczenie woli akceptujące ustalenia stron w zakresie wysokości odsetek kapitałowych w trybie art. 60 k.c. Umowa w zakresie odsetek umownych w łącznej wysokości 46% w stosunku rocznym została zatem skutecznie zawarta. Sąd Apelacyjny przyznał jednak rację powodowi, że taka stopa odsetek umownych była rażąco wygórowana i miała charakter lichwy. W oparciu o wysokość stopy kredytu lombardowego NBP w 2004 r. (od 7,25% do 8% w stosunku rocznym), a także przy uwzględnieniu wysokiego ryzyka transakcji i realiów obrotu gospodarczego w dacie zawierania umowy, za zgodne z przepisem art. 353<sup>1</sup> k.c. uznał zastrzeżenie kapitałowych odsetek umownych na poziomie nie przekraczającym 25% w stosunku rocznym.

Za niezasadne uznał też Sąd Apelacyjny zarzuty apelacji powoda zmierzające do podważenia stanowiska Sądu pierwszej instancji co do sposobu i terminu zaspokojenia wierzyciela z przedmiotu przewłaszczenia. Zwrócił uwagę, że zachowania obu stron sporu cechował brak wewnętrznej spójności i konsekwencji. Pozwany, mimo twierdzenia o ustaleniu przez strony sposobu zaspokojenia z przedmiotu przewłaszczenia przez jego zatrzymanie i realizacji tego uprawnienia w lipcu 2005 r. przez wykreślenie opisanego wyżej wpisu z księgi wieczystej, dokonał zgłoszenia zabezpieczonej w formie rzeczowej wierzytelności w toku postępowania upadłościowego spółki „S.”, a następnie wystosował do Syndyka masy upadłości oświadczenia o zaspokojeniu się z przedmiotu przewłaszczenia. Z kolei Syndyk opracowując projekt listy wierzytelności w lipcu 2006 r. nie uznał zabezpieczonej rzeczowo wierzytelności z tytułu umowy pożyczki, wskazując na brak dowodu na jej istnienie i przeniesienie na wierzyciela w zamian zgłoszonej wierzytelności prawa użytkowania wieczystego działki gruntu, by następnie po blisko 2 latach wystąpić z żądaniem aktualnie dochodzonym w pozwie. Sąd I instancji dostrzegając te rozbieżności poddając analizie zebrany w sprawie materiał dowodowy oraz analizując zachowania stron przez pryzmat zasad doświadczenia życiowego, a jego stanowisko Sąd odwoławczy w pełni podzielił. Zwrócił też uwagę na okoliczności towarzyszące zawarciu umowy pożyczki, postrzeganie przez strony w dacie umowy wartości rynkowej przedmiotu

zabezpieczenia i realne perspektywy spłaty zaciągniętego zobowiązania, a także na płynącą stąd motywację dla ustalenia określonej formy zaspokojenia wierzyciela z przedmiotu przewłaszczenia. W zgodnym rozumieniu stron wykreślenie z księgi wieczystej ostrzeżenia o istnieniu roszczenia spółki „S.” o zwrotne przeniesienie nieruchomości stanowiło realizację uprawnienia wierzyciela do zaspokojenia się z przedmiotu przewłaszczenia przez jego zatrzymanie. O takim charakterze omawianej czynności świadczy akceptacja spółki „S.” dla wykreślenia wpisu z księgi wieczystej, a także wyksięgowanie zabezpieczonej rzeczowo wierzytelności i spornej nieruchomości z ksiąg rachunkowych Spółki.

Sąd Apelacyjny zaakceptował stanowisko Sądu pierwszej instancji co do sposobu zaspokojenia wierzyciela przez zatrzymanie przedmiotu przewłaszczenia i zachowanie jej wartości na poczet zabezpieczonej wierzytelności. Za niezasadny uznał zarzut powoda, że zgłoszenie wierzytelności stanowiło oświadczenie woli pozwanego o istnieniu i wymagalności zabezpieczonej wierzytelności, od którego skutków prawnych pozwany w żaden sposób się nie uchylił. Zgłoszenie wierzytelności jest oświadczeniem procesowym, zawiera w sobie także elementy oświadczenia wiedzy wierzyciela, ale nie może być uznane za oświadczenie woli pozwanego kreujące na nowo byt zabezpieczonej wierzytelności, skoro już uprzednio wygasła ona na skutek zaspokojenia z przedmiotu przewłaszczenia.

Skargę kasacyjną od powyższego wyroku wniósł powód, opierając ją o obydwie podstawy kasacyjne i zarzucając naruszenie:

1) prawa materialnego, a to:

- art. 60 k.c. w zw. z art. 61 § 1 k.c. przez ich niezastosowanie w odniesieniu do oceny zgłoszenia przez pozwanego swojej wierzytelności w postępowaniu upadłościowym,

- art. 353<sup>1</sup> k.c. przez jego błędne zastosowanie polegające na przyjęciu, że treść umowy zawarta między stronami pozwalała przyjąć sposób zaspokojenia przez zatrzymanie,



- art. 58 k.c. przez jego niezastosowanie wyrażające się w zmniejszeniu oprocentowania z 46% do poziomu 25% w skali roku, co w dalszym ciągu stanowi oprocentowanie znacznie zawyżone przy tego rodzaju umowach,
- art. 77 § 1 k.c. przez niedozwolone przyjęcie, iż strony mogły umówić się na dalsze odsetki od umowy pożyczki w formie innej, aniżeli określona dla stosunku podstawowego forma aktu notarialnego,

2) przepisów postępowania, a to:

- art. 233 § 1 k.p.c. przez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów polegającej na uznaniu wbrew zasadom logiki i doświadczenia życiowego, iż data 28 lipca 2005 r., stanowiąca dzień uprawomocnienia się postanowienia Sądu Rejonowego w S. w przedmiocie wykreślenia z księgi wieczystej roszczenia o zwrotne przeniesienie użytkowania wieczystego nieruchomości stanowi dzień zaspokojenia się pozwanego z tytułu umowy przewłaszczenia na zabezpieczenie,
- art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 278 § 1 k.p.c. polegające na uznaniu, iż podstawą wyliczenia kwoty podlegającej zwrotowi, jako nadwyżki jest kwota szacunkowej wartości rynkowej nieruchomości wyliczona przez biegłych.

W konkluzji wniósł skarżący o zmianę zaskarżonego wyroku w jego pkt 1 przez zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 6.075.105,48 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 1 sierpnia 2007 r. do dnia zapłaty oraz zmianę rozstrzygnięcia o kosztach procesu i zasądzenie kosztów postępowania kasacyjnego, ewentualnie o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do rozpoznania sądowi, który wydał orzeczenie ewentualnie, w razie nie uznania za zasadnej podstawy naruszenia przepisów postępowania wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w zaskarżonej części i jego zmianę zgodnie z żądaniem powództwa.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Zgodnie z art. 398<sup>3</sup> § 3 k.p.c., podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów. Wykładając ten przepis,

w orzecznictwie Sądu Najwyższego jednolicie przyjęto, że zakaz z niego wynikający oznacza, że nie można skargi kasacyjnej oprzeć m.in. na zarzucie naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. normującego zasadę swobodnej oceny dowodów, która należy do sądów *meriti* i zgodnie z art. 398<sup>3</sup> § 3 k.p.c. nie jest objęta kontrolą kasacyjną (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 29 marca 2007 r., II PK 231/06, OSNP 2008, nr 9-10, poz. 124, z dnia 8 maja 2008 r., V CSK 579/07, niepubl.). Z reguły zarzuty kierowane do art. 233 § 1 k.p.c. przez kwestionowanie oceny dowodów, zmierzają do podważenia ustaleń sądu drugiej instancji stanowiących podstawę faktyczną rozstrzygnięcia, co też w świetle art. 398<sup>3</sup> § 3 k.p.c. jest niedopuszczalne. Z zakazem tym koresponduje norma art. 398<sup>13</sup> § 2 k.p.c., zgodnie z którą Sąd Najwyższy związany jest ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia.

W konsekwencji nieskuteczne jest kwestionowanie w skardze kasacyjnej wniesionej w niniejszej sprawie, w drodze zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., że z dniem uprawomocnienia się postanowienia o wykreśleniu z księgi wieczystej roszczenia powoda o przeniesienie zwrotne przedmiotu przewłaszczenia, doszło do zaspokojenia się pozwanego z przedmiotu przewłaszczenia.

Artykuł 233 § 1 k.p.c., reguluje jedynie kwestię oceny wiarygodności i mocy (wartości) dowodowej przeprowadzonych w sprawie dowodów, a nie poczynionych ustaleń faktycznych, czy wyprowadzonych z materiału dowodowego wniosków (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 listopada 2003 r., II CK 293/02, niepubl.). Podobnie odnieść się należy do drugiego zarzutu naruszenia prawa procesowego - art. 233 § 1 w zw. z art. 278 § 1 k.p.c., którego skarżący upatruje w uznaniu przez Sąd, że podstawą wyliczenia kwoty podlegającej zwrotowi jako nadwyżki jest wartość nieruchomości wyliczona przez biegłego, a nie cena faktycznie otrzymana ze sprzedaży prawa. Tak sformułowana treść zarzutu nie koresponduje ze wskazanymi w nim przepisami. Mogłyby one prowadzić (gdyby ich podniesienie w skardze kasacyjnej było dopuszczalne), co najwyżej do podważenia oceny wiarygodności opinii biegłego, a nie przyjętej przez Sąd daty rozliczenia stron z przewłaszczonego prawa użytkowania wieczystego, czego w istocie dotyczy

omawiany zarzut skargi. Skarżący wszak nie kwestionuje wiarygodności opinii biegłego szacującego wartość prawa w różnych datach, ale przyjętą przez Sąd do obliczenia korzyści uzyskanej przez pozwanego jako bezpodstawnego wzbogacenia, wartość prawa na dzień zaspokojenia się z przedmiotu przewłaszczenia polegającego na zatrzymaniu rzeczy, a nie cenę, za jaką pozwany zbył nabyty przedmiot przewłaszczenia, jak tego oczekiwał powód. Zagadnienie to nie dotyczy jednak ani oceny dowodów, ani ustaleń faktycznych, lecz oceny prawnej roszczenia na gruncie art. 405 k.c., w aspekcie przyjętego przez Sąd zdarzenia prowadzącego do zaspokojenia się wierzyciela z przewłaszczonej rzeczy, a tym samym określenia momentu, w którym wierzyciel został zaspokojony i obowiązany był wydać dłużnikowi nadwyżkę wartości (korzyść) między wysokością swej wierzytelności, a wartością uzyskaną z przewłaszczonej rzeczy. Skarga kasacyjna powoda nie zawiera jednak zarzutu naruszenia art. 405 k.c., a zatem rozważania w powyższym zakresie nie podlegają osądowi w postępowaniu kasacyjnym.

Kwestię ustalonego przez Sąd Apelacyjny sposobu zaspokojenia się przez pozwanego z przedmiotu przewłaszczenia, podniósł skarżący w zarzucie naruszenia art. 353<sup>1</sup> k.c., którego jednak sformułowanie i uzasadnienie nie jest jasne. Z treści zarzutu wynika, że skarżący upatrywał go w błędnym zastosowaniu przez przyjęcie, że treść umowy zawarta między stronami pozwalała przyjąć sposób zaspokojenia przez zatrzymanie oraz, że charakter umowy przewłaszczenia na zabezpieczenie wymaga przyjęcia szacunkowej wartości nieruchomości na podstawie opinii biegłego. Tak sformułowany zarzut prowadzi do wniosku, że w istocie dotyczy on dokonanej przez Sąd wykładni oświadczeń woli stron odnośnie do sposobu zaspokojenia się pozwanego z przedmiotu przewłaszczenia, a nie sprzeczności umowy w tym zakresie z ustawą, zasadami współżycia społecznego lub naturą tego rodzaju stosunku zobowiązaniowego, czego dotyczy art. 353<sup>1</sup> k.c., statuujący zasadę swobody kształtowania treści umów. W motywach skargi natomiast powód, kwestionując ocenę treści umowy przez przyjęcie przez Sąd błędnej daty zaspokojenia i podstawy do rozliczeń między stronami, podnosi, że nie uwzględnił Sąd celu przewłaszczenia, którym nie może być nabycie przez wierzyciela własności

nieruchomości, co jak się wydaje miałyby uzasadniać zarzut naruszenia art. 353<sup>1</sup> k.c. Dalej zaś skarżący kwestionuje ustalenie przez Sąd, że strony uzgodniły możliwość zaspokojenia się pozwanego przez zatrzymanie przedmiotu przewłaszczenia, wywodząc, że materiał dowodowy wskazuje, iż zaspokojenie pozwanego miało nastąpić przez uzyskanie gotówki, co już odnosi się do wykładni oświadczeń woli stron, czyli art. 65 k.c.

Zarzut powyższy i podniesiona na jego uzasadnienie argumentacja są oczywiście niezasadne. Wbrew stanowisku skarżącego, Sąd Apelacyjny nie przyjął, aby w okolicznościach rozpoznawanej sprawy, celem udzielenia przez dłużnika zabezpieczenia przez przewłaszczenie, było przeniesienie na rzecz wierzyciela prawa użytkowania wieczystego nieruchomości, a tylko wówczas można by mówić o sprzeczności tak sformułowanej umowy z art. 353<sup>1</sup> k.c., gdyż stanowiąc w istocie umowę sprzedaży, byłaby ona sprzeczna z naturą stosunku obligacyjnego jakim jest przewłaszczenie na zabezpieczenie. W orzecznictwie i piśmiennictwie ugruntowane jest stanowisko, zgodnie z którym przewłaszczenie na zabezpieczenie jest umową zawieraną na podstawie art. 353<sup>1</sup> k.c. pomiędzy dłużnikiem - właścicielem rzeczy a jego wierzycielem, stosownie do której dłużnik przenosi na wierzyciela własność rzeczy w celu zabezpieczenia wykonania jakiegoś zobowiązania. Przewłaszczenie rzeczy w celu zabezpieczenia nie następuje z zamiarem trwałego wyzbycia się jej własności. Intencją stron umowy o przewłaszczenie na zabezpieczenie (art. 65 § 2 k.c.) nie jest przeniesienie własności rzeczy celem zaspokojenia zobowiązania z umowy np. pożyczki i przyjęcie przez wierzyciela świadczenia w postaci rzeczy na poczet długu z tytułu spłaty pożyczki. Przy przewłaszczeniu na zabezpieczenie realizacja zamierzonego przez strony celu następuje w ten sposób, że w razie niespłacenia długu wierzyciel może, jako właściciel rzeczy, zaspokoić z niej swoją wierzytelność bez potrzeby zachowywania niektórych procedur dyktowanych interesem dłużnika, co nie oznacza jednak zupełnej dowolności. Zaspokojenie się wierzyciela nie może być sprzeczne z treścią stosunku prawnego łączącego strony (w granicach potrzebnych do zaspokojenia wierzytelności), umową oraz zasadami współżycia społecznego. Jeśli strony nie umówią się co do tego, w jaki sposób wierzyciel ma się zaspokoić

z przewłaszczonej rzeczy i w jaki sposób ma się rozliczyć z dłużnikiem ze zrealizowanego zabezpieczenia, to żądanie wydania dłużnikowi nadwyżki kwoty uzyskanej z przewłaszczonej rzeczy nad kwotą pokrywającą dług zabezpieczony prawem jej własności, znajduje podstawę w art. 405 k.c. W każdym wypadku zaspokojenie się wierzyciela z przewłaszczonej rzeczy następuje nie z chwilą nabycia przez wierzyciela własności rzeczy, ale z chwilą dokonania czynności powodującej jego zaspokojenie się z tej rzeczy i prowadzącej do umorzenia w całości lub w części zabezpieczonej wierzytelności (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 27 czerwca 1995 r., I CR 7/95, OSNC 1995/12/183, z dnia 13 maja 2011 r., V CSK 360/10, niepubl.). Jednym ze sposobów zaspokojenia się wierzyciela z przewłaszczonej rzeczy, w przypadku gdy dłużnik w terminie określonym w umowie nie zrealizuje wierzytelności, jest zatrzymanie przedmiotu przewłaszczenia. Ponieważ w sytuacji, gdy wartość rzeczy przekroczy wartość wierzytelności, dłużnik może żądać zwrotu nadwyżki według przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu, istotne jest określenie, w jakim terminie wierzyciel zaspokoił swoją wierzytelność. W przeciwnym wypadku dłużnik nie wiedziałby z jaką chwilą wierzytelność zostanie umorzona ze względu na jej zaspokojenie.

W rozpoznawanej sprawie Sąd Apelacyjny zasad powyższych nie naruszył. Ponieważ w samych postanowieniach umowy na piśmie, strony nie określiły w jaki sposób nastąpi zaspokojenie się pozwanego z przewłaszczonej rzeczy w przypadku, gdy spółka – pożyczkobiorca - nie zwróci pożyczonej kwoty z odsetkami w terminie, Sąd na podstawie materiału dowodowego i zdarzeń jakie miały miejsce po zawarciu umowy, takich jak przedłużenie terminu zwrotu pożyczki obwarowane wykreśleniem z księgi wieczystej nieruchomości roszczenia powoda o zwrotne przeniesienia prawa użytkowania wieczystego, faktyczne wykreślenie tego roszczenia z księgi wieczystej, nieuznanie przez powoda – Syndyka masy upadłości spółki (pożyczkobiorcy) wierzytelności pozwanego z tytułu umowy pożyczki z uwagi na zaspokojenie się wierzyciela z przewłaszczonej nieruchomości, uznał że wolą stron było zaspokojenie się pozwanego z przedmiotu przewłaszczenia w drodze jego zatrzymania. Kwestionując powyższą wykładnię woli stron odnośnie do sposobu

zaspokojenia się pozwanego z przedmiotu przewłaszczenia, skarżący nie zarzuca naruszenia art. 65 k.c., a zatem zgodność dokonanej przez Sąd Apelacyjny wykładni uchyla się spod oceny w postępowaniu kasacyjnym.

Zarzut skargi kasacyjnej naruszenia art. 60 k.c. w zw. z art. 61 k.c. zmierzał do zakwestionowania stanowiska Sądu Apelacyjnego odnośnie do zgłoszenia przez pozwanego swej wierzytelności z tytułu udzielonej pożyczki w postępowaniu upadłościowym pożyczkobiorcy. Zdaniem skarżącego, zgłoszenie powoda tej wierzytelności na listę wierzytelności stanowiło oświadczenie woli, że posiada niezaspokojoną wierzytelność zabezpieczoną rzeczowo, co z kolei miałyby przemawiać za ustaleniem, że wbrew stanowisku Sądu nie doszło do zaspokojenia tej wierzytelności wcześniej (w dacie prawomocnego wykreślenia z księgi wieczystej roszczenia powoda o zwrotne przeniesienie prawa) przez zatrzymanie przedmiotu zabezpieczenia. Rację ma skarżący, że niekiedy oświadczenia procesowe mogą zawierać także oświadczenia woli, czego najbardziej jaskrawym przykładem jest podniesienie w odpowiedzi na pozew zarzutu potrącenia, jeżeli oświadczenie o potrąceniu nie było wcześniej złożone. Podnosząc zarzut potrącenia, pozwany oświadcza bowiem swą wolę potrącenia. Oświadczenie o potrąceniu w rozumieniu art. 498 § 1 k.c. stanowi materialnoprawną podstawę procesowego zarzutu potrącenia. Tego zagadnienia dotyczą przywołane w skardze kasacyjnej orzeczenia Sądu Najwyższego. Nie są to jednak przykłady adekwatne dla uzasadnienia tezy skarżącego, że zgłoszenie wierzytelności w postępowaniu upadłościowym stanowi oświadczenie woli. Zgłoszenie wierzytelności w postępowaniu upadłościowym jest formą jej dochodzenia w postępowaniu sądowym i spełnia analogiczną funkcję jak wytoczenie powództwa.

W świetle dotychczasowego orzecznictwa nie budzi wątpliwości, że pozew może zawierać materialnoprawne oświadczenie woli powoda kształtujące treść stosunku prawnego lub nawet stosunek ten niweczące (por. uchwały Sądu Najwyższego z 22 lutego 1967 r., III CZP 113/66, OSNC 1967, nr 6, poz. 102; z 11 września 1997 r., III CZP 1997, nr 12, poz. 191; wyroki Sądu Najwyższego z 20 czerwca 2000 r., III CKN 835/98, niepubl.; z 28 kwietnia 1967 r., I CR 563/66, OSNC 1967, nr 12, poz. 227). Dlatego też judykatura i piśmiennictwo

przypisują sens określonych oświadczeń woli (lub oświadczeń do nich zbliżonych) oświadczeniom zawartym w pismach procesowych, mimo że takie ich znaczenie nie wynika z reguł językowych, jeżeli da się ono wywieść z ich celu. Jest tak wtedy, gdy osiągnięcie celu, do którego zmierza pismo zależy od złożenia oznaczonego oświadczenia, które wcześniej nie zostało złożone. Np. wypowiedzenie najmu, czy dzierżawy, przy żądaniu w pozwie wydania przedmiotu najmu (dzierżawy), uchylenie się od skutków prawnych oświadczenia woli, oświadczenie o potrąceniu. W innych przypadkach przypisanie czynności procesowej także skutków materialnoprawnych wymaga w pierwszej kolejności stwierdzenia, że procesowe zachowanie strony, w tym także złożenie przez nią konkretnego oświadczenia w toku postępowania, może być w ogóle uznane za złożenie oświadczenia woli z zamiarem wywołania skutków w sferze prawa materialnego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 2011 r., V CSK 280/11, niepubl.).

Podstawą dla dokonania czynności procesowych są przepisy prawa procesowego. Są one odpowiedzią na określone sytuacje procesowe, a ich adresatem jest w pierwszej kolejności organ prowadzący postępowanie, bo czynność procesowa podejmowana jest z założenia z zamiarem wywołania oczekiwanej przez stronę aktywności tego organu, natomiast nie jest nastawiona na kreowanie zobowiązań wobec przeciwnika procesowego.

Mając powyższe na względzie stwierdzić należy, że zgłoszenie wierzytelności w postępowaniu upadłościowym nie zawiera żadnego oświadczenia woli składanego z zamiarem wywołania określonych skutków w sferze prawa materialnego (prowadzące do powstania, ustania bądź zmiany określonego stosunku prawnego), nie kreuje stosunku prawnego z dłużnikiem. Zmierza bowiem do wyegzekwowania istniejącej już wierzytelności. Potwierdza to sam skarżący wywodząc, że zgłoszenie wierzytelności dokonane przez pozwanego jest wyraźnym stwierdzeniem, że posiada wierzytelność, zaspokojenia której oczekuje w postępowaniu upadłościowym. Nie sposób takiemu oświadczeniu nadać cech oświadczenia woli w rozumieniu art. 60 k.c.

Pozostałe zarzuty skargi kasacyjnej (naruszenia art. 58 k.c. oraz art. 77 § 1 k.c.) dotyczyły ustaleń i ocen Sądu Apelacyjnego odnośnie do wierzytelności pozwanego zgłoszonej do potrącenia, a wywodzonej z umownych odsetek od pożyczonej spółce kwoty 1.400.000 zł, nieobjętych umową pisemną z dnia 16 kwietnia 2004 r., lecz ustalonych ustnie i zabezpieczonych wekslem *in blanco* (kwota 470.000 zł z odsetkami). Zarzuty te są bezprzedmiotowe, jako że Sąd pierwszej instancji uznał zarzut potrącenia w tym zakresie za niezasadny i go nie uwzględnił, a Sąd Apelacyjny apelację pozwanego w tym zakresie oddalił, dzieląc w tej mierze co do zasady stanowisko Sądu Okręgowego. Okoliczność zatem, czy umowa o odsetki zabezpieczone wekslem *in blanco* była zawarta we właściwej formie i czy z uwagi na wysokość oprocentowania nie była sprzeczna z zasadami współżycia społecznego i zakazem lichwy, nie miała znaczenia dla wyniku sprawy.

Z powyższych względów uznając skargę kasacyjną za pozbawioną uzasadnionych podstaw, Sąd Najwyższy na podstawie art. 398<sup>14</sup> k.p.c. orzekł jak w sentencji. O kosztach postępowania kasacyjnego (kosztach zastępstwa procesowego pełnomocnika pozwanego) orzeczono zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu wyrażoną w art. 98 § 1 i 3 w zw. z art. 391 § 1 w zw. z art. 398<sup>21</sup> k.p.c.